Grodno
№ 20 (431),
1 listopada 2015

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



SWIĘTO RODZIN

DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ ODBYŁO SIĘ W LIDZIE



Uczestnicy święta rodzin diecezji grodzieńskiej z ks. bp. Aleksandrem Kaszkiewiczem, organizatorem spotkania

Ciepło domu rodzinnego i miłość można było odczuć 17 października w parafii Świętej Rodziny w Lidzie, gdzie miało miejsce spotkanie rodzin diecezji grodzieńskiej. Na spotkanie z różnych stron diecezji przybyło dużo małżeństw razem z dziećmi.

W święcie wzięli udział także rodziny, które w tym roku obchodzą jubileusz życia małżeńskiego, oraz te, które dopiero zawarły sakrament małżeństwa.

● ciąg dalszy na str. 4

Diecezja grodzieńska obchodziła liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II

22 października wierni oddali cześć świętemu, także w tym dniu do świątyni parafialnej w Makarowcach przybyły relikwie św. Jana Pawła II, a w przeddzień uroczystego wspomnienia świętego została poświęcona kaplica św. Jana Pawła II w szpitalu w Michaliszkach.

● ciąg dalszy na str. 5



Relikwie św. Jana Pawła II będą dla wiernych znakiem wiary, nadziei i miłości Bożej

Kalendarz wydarzeń

2 listopada
Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Można uzyskać odpust zupełny jeden raz w kościele lub kaplicy publicznej.

4 listopada
Diecezjalny dzień modlitw za zmarłych kapłanów.

7 listopada
rozpoczęcie nowenny Opieki NMP Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia, patronki Diecezji.

9 listopada
rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, katedry biskupa Rzymu. Módlmy się za Papieża.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej:

„Głos Ewangelii”
Katolicki program na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia. W każdą **niedzielę o godz. 8.00** zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.
Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”
Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus – 2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się
9 listopada
w poniedziałek o godzinie 18.05
przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

Intencje różańcowe:

Listopad
Za dusze czyśćcowe i rozwój w parafiach nabożeństwa za zmarłych kapłanów i wiernych.

O stworzenie stowarzyszeń pomocy modlitewnej duszom czyśćcowym.

SONDA www.grodnensis.by

Czy modlisz się za dusze zmarłych?

- w Dniu Zadusznym
- w oktawie modlitw za zmarłych
- przez cały miesiąc listopad
- przez cały rok
- sądzę, że moja modlitwa im nie pomoże
- trudno powiedzieć

zagłosuj

„Świętość to nie przywilej niewielu, lecz powołanie dla wszystkich” – papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 12, 28b–34

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: „Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?”. Jezus odpowiedział: „Pierwsze jest: Słuchaj Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych”. Rzekł Mu uczony w Piśmie: „Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary”. Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: „Niedaleko jesteś od Królestwa Bożego”. I już nikt więcej nie odważył się Go pytać.

WIARA ZE SŁUCHANIA

Znamy na pamięć treść pierwszego, najważniejszego przykazania. Jest ono częścią naszego codziennego pacierza. Księża tyle razy tłumaczyli, że miłowanie Boga nade wszystko wprowadza ład w nasze życie. Słyszeliśmy niejednokrotnie: „Kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko jest na właściwym miejscu”. Niestety, teoria nie zawsze spotyka się z praktyką, bo zastosowanie tego przykazania jest tak trudne! Do tego stopnia, że realizacja domaga się zaangażowania nie tylko ludzkich możliwości. Nie bez przyczyny mówimy o konieczności w naszym życiu Boskich cnót wiary, nadziei i miłości, jako sprawnościach pochodzących z wysoka. Tylko dzięki nim przykazanie miłości może znaleźć konkretne zastosowanie w naszym postępowaniu i zbliżać nas do Królestwa Bożego.

Zgłębiając treść przykazania miłości nie zapomnijmy o pierwszym wezwaniu: „Słuchaj Izraelu!”. Bóg mówi do nas, więc trzeba słuchać. Gdy zaczniemy otwierać nie tylko nasze uszy, ale i serce na słowo Boże, wtedy i treść, i wypełnianie przykazania będzie bardziej przystępne.

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 12, 38–44

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok”. Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”.

ON OCENIA INTENCJE SERCA

To fragment Ewangelii czyniący ukłon w kierunku ludzi, którzy nie będąc bogaci, nie mając wielu możliwości potrafią zaufać Bogu. Na wzór ewangelicznej, ubogiej wdowy, gromadzą sobie skarby, które nie niszczeją. Skąd bierze się w Ewangelii tak przedziwna ocena sceny przy skarbonie? Już sam stan wdowieństwa stawiał kobietę w niekorzystnej sytuacji w społeczeństwie. Była skazana na siebie. W jej wypadku byłoby usprawiedliwione raczej zabezpieczenie sobie minimum utrzymania. To, co zrobiła, mogło się wydawać brakiem roztropności. A jednak jej wielkoduszny gest został zauważony przez Jezusa i zasłużył na Jego pochwałę. Po prostu całe swoje istnienie złożyła w ręce Boga. Tym samym dała Panu Jezusowi wymowny przykład autentycznej wiary. Tej niezauważalnej, cichej, pokornej, ale skutecznej, bo żadne poruszenie ludzkiego serca nie umknie uwagi Tego, kto zdobył się na bezgraniczne zawierzenie człowiekowi! On podjął mękę i dźwigał krzyż, bo zaufał nam, że ta męka i ten krzyż przyniosą owoc w naszym życiu! To tak, jakby złożył sens swego cierpienia i śmierci w nasze ręce…

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz

Przemijamy przed obliczem Pana

SŁOWO REDAKTORA



Ks. Paweł Sołobuda

Wielu z nas ma w domu kalendarz, z którego codziennie zrywamy kartki. Robimy to przez cały rok, nie przejmując się tym, że staje się coraz cieńszy. Każda kartka to kolejny dzień naszego życia, i przyjdzie taki czas, kiedy w naszym kalendarzu życia ziemskiego nie pozostanie żadnej kartki. Będzie to nasz czas spotkania z Chrystusem. Ale nie tylko w ostatnim dniu możemy stać przed wielkim majestatem Boga, możemy to czynić każdego dnia, przecież Boga czas nie ogranicza. Szczególnie w tych dniach modlitw za naszych zmarłych, uświadamiamy sobie, że i nasze życie upływa, że powinniśmy więcej patrzeć w Niebo, aby otrzymać światło na drogę naszego życia.

Z każdym dniem i z każdym rokiem Pan „już się zbliża, by osądzić ziemię”. Będzie sądził według prawdy oświecającej nasze drogi, na których nie idziemy w pojedynkę, ale jako Lud Boży. Razem z nami jest Chrystus. To przychodzenie do Chrystusa rozpoczyna się od Chrztu Świętego. A później spotykamy się z Nim w pozostałych sakramentach świętych, w Słowie Bożym, w człowieku potrzebującym pomocy, w cierpieniu. Spotykamy się z Chrystusem na naszych cmentarzach, gdzie On ukazuje swoją moc nad śmiercią, otwierając dla każdego z nas bramy Nieba. Dowodem na to jest nasza modlitwa za zmarłych, aby oni już dostąpiły nieba.

Każdy z nas na pewno doświadczy w tych dniach cmentarz. Jakby to dziwnie nie zabrzmiało, ale w tych dniach cmentarz łączy nas bardziej, niż wspólny dach nad głową. Na cmentarzu stajemy się bliżej jeden drugiego, bliżej tych, którzy już odeszli z tej ziemi. W tym dniu nie oddajemy czci śmierci, tylko życiu. Jest w każdym z nas coś, co umrzeć musi, i coś, co umrzeć nie może. Jest w nas śmiertelne ciało i nieśmiertelna dusza. Śmierć nie ma władzy nad całym człowiekiem.

Na cmentarzu uczymy się, że nie warto tak kurczowo trzymać się swoich własnych dróg, bo wszystkie wyłącznie ziemskie drogi prowadzą do tego samego celu, jakim jest grób. Do Ojca w Niebie nie można dojść inaczej, jak tylko przez Chrystusa. On jest Drogą. I ocalić swojego życia dla chwały wiecznej nie można inaczej, jak w Chrystusie. On jest Życiem. Bez Chrystusa wreszcie nie pojmiemy całej prawdy o tajemnicy śmierci. On jest Prawdą.

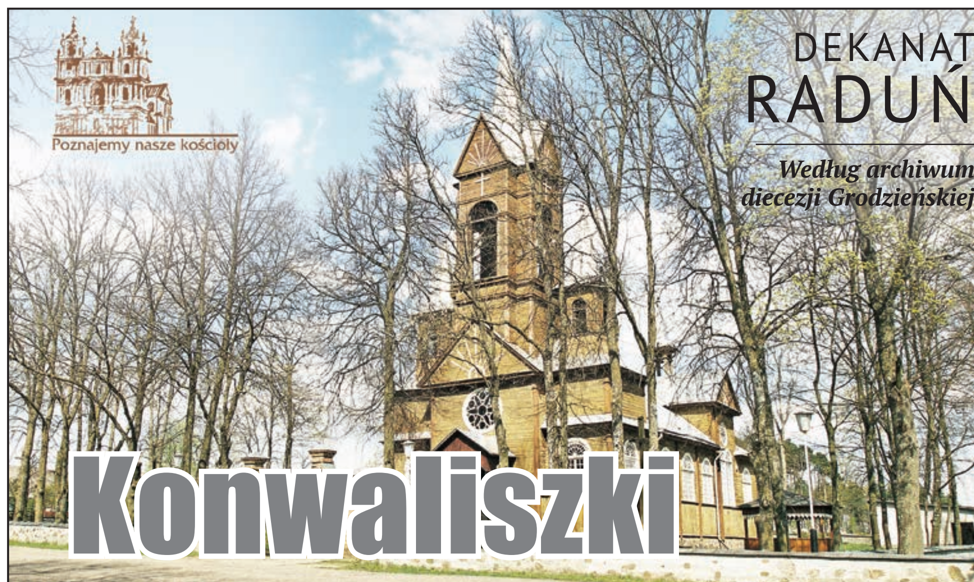
W Wielki Piątek w naszych kościołach ponad znakami i symbolami, które zdobią grób Chrystusa, góruje Najświętszy Sakrament. Jest to pełnia życia, nadziei, mocy, pamiątki śmierci Chrystusa. Ciśnie się na myśl, jak przez tajemnicę swojej śmierci przekazuje nam Chrystus tajemnicę zmartwychwstania i życia wiecznego. Z Jego śmierci każdy może wziąć nadzieję zmartwychwstania. Właśnie z taką nadzieją powinniśmy udać się na cmentarze, aby odnaleźć naszych zmarłych, spotkać się z nimi spotykając się z Chrystusem.

DEKANAT RADUŃ

Według archiwum diecezji Grodzieńskiej

Poznajemy nasze kościoły

Konwaliszki



Wygląd zewnętrzny świątyni

Wieś jest znana od drugiej połowy XVII w. jako majątek Kołwaliszki w powiecie oszmiańskim, będący własnością rodu Prażmowskich. W jego skład wchodziły wieś Kołwaliszki i miasteczko Smolinsk (później Konwaliszki). Kościół Smoliński zaznaczony jest w 1738 r. jak już działający i przypisany jako kaplica do parafii bieniakońskiej. Była to zbudowana na kształt centrycznej, prawdopodobnie ośmiobocznej rotundy świątynia. W ołtarzu świątyni był umieszczony obraz św. Anny. Na końcu XIX w. kaplica była zamknięta z niewiadomych przyczyn.

W 1808 r. Mikołaj Jankowski, kanonik katedry mińskiej i ówczesny właściciel wioski, razem ze swoimi siostrzeńcami Ambrożym i Alojzym Jankowskimi, ufundował tu samodzielną parafię i kościół, konsekrowany pod tytułem św. Mikołaja 28 sierpnia 1809 r. Dwuwieżowa świątynia była wybudowana z sosny nad kamienną kryptą – rodowym grobem Jankowskich. Jako pierwsi zostali tu pochowani trzej fundatorzy kościoła – Mikołaj Jankowski (+1821), Ambroży, marszałek szlachty oszmiańskiej (+1828) i Alojzy, weteran Wojska Polskiego (+1840). W głównym ołtarzu był umieszczony duży rzeźbiony Krucyfiks.

Do 1827 r. kościół konwaliski obsługiwali księża z wileńskiego klasztoru misjonarzy (parafię liczono placówką misyjną), i tylko później proboszczowie diecezjalni. W XIX w. parafia wchodziła w skład dekanatu wiszniewskiego, wtedy do niej należała kaplica w Stokach (dziś Litwa) oraz działała szkółka misjonarska w samych Konwaliszkach. Za polskich czasów parafia została włączona do nowo utwożonego dekanatu bieniakońskiego, przy tym kaplica w Stokach otrzymała status kościoła filialnego. Liczba wiernych parafii wtedy przewyższała 3500 osób.

Na końcu XIX w. kościół w Konwaliszkach był dwuwieżowy, zbudowany w stylu tzw. „klasycyzmu stanisławowskiego”. Cztery potężne okrągłe słupy niosły falisty fronton fasady głównej flankowany dwiema dwukondygnacyjnymi wieżami czworobocznymi pod półsferycznymi kopułami z ośmiobocznymi barokowymi główkami. Z lewej strony osobno stała dwukondygnacyjna (mniejszy czworobok na większym) także drewniana dzwonnica pod czterospadowym dachem z gontu z krzyżem. Całość była obniesiona płotem drewnianym.



Ołtarz główny

Czynny także dzisiaj drewniany neogotycki kościół w Konwaliszkach został zbudowany na miejscu historycznym (stary kościoł spłonął, krzyż od niego stoi nad grobem bezimiennym na cmentarzu parafialnym) w centrum wsi w 1916 r. i poświęcony pod nowym podwójnym tytułem – ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa i Najczystszego Serca Najświętszej Maryi Panny. Jest to trzynawowa świątynia z transeptem, który nie wychodzi za powierzchnię fasadów bocznych, i pięciostronną absydą, flankowaną dwiema zakrystiami. Nad fasadą główną wznoszą się trzy wieże: duża centralna – krzyżowa w planie dwukondygnacyjna dzwonnica pod zaostrzonym spiczakiem, z obu stron – mniejsze czworoboczne dekoracyjne wieżyczki podobne do centralnej. Kościół jest przykryty dwuspadowym blaszanym dachem z biodrami nad absydą i sygnaturką nad nimi. Kryptę z trumnami fundatorów postanowiono zasypać.

Wnętrze, przykryte płaskim dachem belkowym, jest podzielone sześciu okrągłymi kolumnami na trzy nawy, z których główna jest wyższa od bocznych. W architrawie nawy głównej po obwodzie są rozmieszczone obrazy przedstawiające historie z Ewangelii w półokrągłych ramach. W kościele są trzy ołtarze: główny – w stylu neobarokowym z obrazem Najświętszego Serca Pana Jezusa w centrum i obrazem Matki Bożej Bolesnej w drugiej kondygnacji, boczny prawy – tytułowy, zadedykowany św. Mikołajowi, biskupowi i męczennikowi, lewy – poświęcony św. Annie.

W 1970 ll. kościół w Konwaliszkach był zaliczony do zabytków architektury stylu neogotyckiego, działa nieprzerwanie przez cały czas.

Jak okazać miłość naszym zmarłym

Początek listopada jest dobrą okazja do tego, żeby zatrzymać się i pomyśleć o wieczności. Do refleksji skłaniają migocące płomyki świec i blask lampionów palących się na grobach zmarłych, które przypominają jak kruche jest życie ludzkie. Jest to także czas, kiedy w sposób szczególny możemy pogłębić naszą łączność z naszymi bliskimi, którzy odeszli do wieczności, ofiarując za nich modlitwy, uczynki miłosierdzia, odpusty, co świadczą o naszej miłości do nich.

Św. Jan Paweł II w rozważaniach przed modlitwą „Anioł Pański" powiedział, że modlitwa za zmarłych jest ważną powinnością, bowiem nawet jeśli odeszli w łasce i w przyjaźni z Bogiem, być może potrzebują jeszcze ostatniego oczyszczenia, by dostąpić radości nieba".

Chyba najwięcej modlitw do Boga w intencji zmarłych wznosi się na cmentarzach, kiedy ludzie pochylają się nad grobami swoich bliskich, zwłaszcza 1 i 2 listopada. W tych dniach cmentarze przeżywają prawdziwe „oblężenie". Jednak czasem zdarza się, że mogiły naszych bliskich stają się jedynie miejscem spotkań, rewią mody, które zastępują modlitwę i refleksję. Często także zatrzymujemy się wyłącznie na formie zewnętrznej: kwiatach, zniczach, natomiast zapominamy o wewnętrznym przygotowaniu, skupieniu. Oczywiście sprzątanie i przyozdobienie nagrobków, wspomnienie przy grobie pewnych ciepłych wspólnie spędzonych chwil jest ważne, ale nie można także zapomnieć o darach duchowych, jakie możemy ofiarować naszym zmarłym: o modlitwie, stanie łaski uświęcającej, Komunii św. przyjętej w ich intencji.

Również wyrazem miłości do zmarłych są wypominki. Pisząc imiona swoich bliskich zmarłych na kartkach wypominkowych, a następnie je odczytując wyrażamy wiarę, że są one zapisane w Bożej księdze życia. Nauka Kościoła przypomina nam, że między nami a zmarłymi jest duchowa więź, i ta więź polega na wzajemnym wstawiennictwie: my za nimi, a kiedy nasi zmarli osiągną niebo – wtedy w szczególny sposób będą się wstawiać za nami.

Znaczenie wypominek jest tym większe, gdy związane są one z Eucharystią. A dokonuje się to wtedy, gdy w intencji zmarłych wypisanych na kartkach wypominkowych odprawiana jest Msza św. Bardzo ważne jest wtedy nasze pełne zaangażowanie w modlitwę, nasza ofiara i nasz wysiłek, by w modlitwie za zmarłych uczestniczyć całym swoim sercem, by w ich intencji przyjąć Komunię św.

Wszyscy – zarówno tu, na ziemi, oraz ci, którzy przeszli już granicę śmierci – są w tym samym Kościele, którego Głową jest Chrystus. Dlatego możemy sobie nawzajem pomagać. I nawet śmierć nie stanowi tutaj przeszkody. O tym w encyklice „Spe salvi" mówił także papież Benedykt XVI: „W ciągu wszystkich wieków chrześcijaństwo żywiło fundamentalne przekonanie, że miłość może dotrzeć aż na tamten świat, że jest możliwe wzajemne obdarowanie, w którym jesteśmy połączeni więzami uczucia poza granice śmierci". Czas pomiędzy 1 a 8 listopada jest szczególną okazją do wzmożonej troski o naszych bliskich zmarłych. Kościół w tym czasie umożliwia nam uzyskanie za nich odpustu – czyli „darowania przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy".

W dniach 1–8 listopada mamy wyjątkową szansę na to, aby nasi najbliżsi mogli osiągnąć chwałę Nieba. W każdy z tych dni można zdobyć odpust dla jednej osoby cierpiącej w czyśćcu. Odpust, który mamy okazję uzyskać za zmarłych, może być zupełny lub cząstkowy. Zupełny oznacza, że naszemu zmarłemu zostaną darowane wszystkie kary czyśćcowe, cząstkowy zaś że zostanie darowane tylko część kar czyśćcowych.

Odpust zupełny za zmarłych uzyskujemy, gdy spełnimy następujące warunki:

1. **Należy pragnąć, mieć intencję uzyskania odpustu dla danej osoby.**
2. **Odbyć sakramentalną spowiedź** (stan łaski uświęcającej).
3. **Przyjąć Komunię Świętą.**
4. **Pomodlić się w intencjach polecanych przez Papieża.**
5. **Wypełnić czynność obdarzoną odpustem – nawiedzić pobożnie cmentarz i równocześnie w dniach od 1 do 8 listopada.**

Czy dopełniliśmy wszystkich warunków zyskania odpustu – o tym wie tylko Bóg. Warto jednak pamiętać, że kto za życia często zdobywa odpusty dla dusz czyśćcowych, ten szybciej niż kto inny otrzyma w godzinie śmierci łaskę odpustu zupełnego.

Przygotowała Kinga Krasicka



Dla Boga powinniśmy robić coś więcej



Dzisiaj swoją historię opowiada ojciec doktor Andrzej Szczupał ze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela.

Droga do życia zakonnego

Ojciec Andrzej urodził się w miejscowości Rudy-Rysie w diecezji tarnowskiej w Polsce w gorliwej religijnie rodzinie. W kościele swojej rodzinnej miejscowości został ochrzczony, przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej i przyjął Sakrament Bierzmowania. Również w swojej rodzinnej parafii jako ministrant po raz pierwszy w życiu uczestniczył w misjach prowadzonych przez redemptorystów. Było to dla niego wielkim przeżyciem duchowym. Także klerycy tego zakonu przyjeżdżali w czasie wakacji pomagać w budowie nowego kościoła parafialnego. Decyzja została podjęta: redemptoryści!

Po maturze w 1975 roku zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego Redemptorystów w Tuchowie. Tam odbył nowicjat i studia filozoficzno-teologiczne. Tamże 5 czerwca 1983 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Najpierw pracował jako misjonarz – rekolekcjonista. W 1987 roku był skierowany do Warszawy na studia dzienne z zakresu teologii duchowości na Akademii Teologii Katolickiej (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Po dwóch latach obronił pracę końcową i uzyskał dyplom magistra – licencjata teologii duchowości, w 2001 roku – pracę doktorską.

Przyjazd na Białoruś

„Po raz pierwszy przyjechałem na Białoruś do Grodna w 1988 roku na zaproszenie Księdza Biskupa Tadeusza Kondrusiewicza w celu głoszenia kazań odpustowych w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej. Ksiądz Biskup poprosił moje władze zakonne, abym na stałe pozostał na Białorusi i pomógł w organizowaniu i prowadzeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie, oraz abym zajął się duszpasterstwem parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Porzeczu oraz parafii pw. św. Jerzego w Nowej Rudzie koło Grodna".

W ten sposób ojciec Andrzej pozostał tutaj i zajął się duszpasterstwem w tych parafiach. W Porzeczu służył do 2001 roku, zaś w parafii w Nowej Rudzie – do dnia dzisiejszego.

„Dziś ze wzruszeniem wspominam pierwszy przyjazd do Porzecza. Jechałem pociągiem z Grodna. Na dworcu kolejowym oczekiwała mnie prawie cała parafia. Ktoś z ludzi trzymał wysoko krzyż procesyjny, inni mieli w swoich rękach kwiaty. Wszyscy śpiewali pieśni religijne. Weszliśmy do pobliskiego kościoła, gdzie celebrowałem Mszę Świętą i wygłosiłem pierwsze kazanie. Ludzie w oczach mieli łzy radości. Bardzo pokochałem tych ludzi, którzy tak wiele wycierpieli, aby utrzymać ten ubogi kościółek i zachować wiarę w swoich sercach. Przez całe życie będę pamiętał tę pierwszą Eucharystię w Porzeczu, 29 czerwca 1990 roku. Zrozumiałem, że tu na Białorusi żyją ludzie o wielkim sercu i warto dla nich poświęcić swoje życie. Białoruś jest wspaniałym krajem, który tak bardzo pokochałem jak swoją ojczyznę, i gdzie przebywam już od 26 lat".

Działalność naukowo-formacyjna

Oprócz pracy duszpasterskiej ojciec Andrzej zaczął pomagać w organizowaniu oraz prowadzeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie.

„W seminarium przeprowadziłem pierwsze rekolekcje dla alumnów oraz zostałem ich spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Prowadziłem także dla nich miesięczne dni skupienia. Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Tadeusz Kondrusiewicz mianował mnie także wykładowcą w tymże seminarium. Tę decyzję podtrzymał i dodał mi jeszcze nowe przedmioty do wykładów Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Aleksander Kaszkiewicz. Najpierw podjąłem więc wykłady z teodycei (przez 3 lata), a następnie z teologii moralnej i z teologii duchowości – do dnia dzisiejszego. Oprócz systematycznych wykładów z powyższych przedmiotów przygotowuję również diakonów do posługi Sakramentu Pokuty i do prowadzenia kierownictwa duchowego. W 2001 roku Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Aleksander Kaszkiewicz mianował mnie ojcem duchownym kleryków tegoż seminarium. Tę zaszczytną funkcję pełniłem przez 6 lat. Można by powiedzieć, że klerycy stali się moimi synami duchowymi. Cieszę się, że mogę od chwili powstania seminarium w Grodnie aż do dnia dzisiejszego towarzyszyć im w formowaniu ich powołania do kapłaństwa. Z pośród nich trzech obecnie jest już biskupami".

W 1992 roku bp Aleksander Kaszkiewicz powierzył ojcu Andrzejowi kierownictwo duchowe Sióstr Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Grodnie, które pełnił przez ponad 10 lat, a także w ciągu 6 lat był on odpowiedzialnym za formację duchową sióstr zakonnych w diecezji. Ponadto ksiądz biskup mianował jego dyrektorem Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Biskupiej w Grodnie, dyrektorem dokształcania i formacji katechetów, dyrektorem studium katechetycznego, redaktorem naczelnym pierwszego rocznika naukowego w diecezji Studia Theologica Grodnensia, członkiem Rady Kapłańskiej i członkiem Rady do Spraw Wydawnictwa, wykładowcą w Diecezjalnym Studium o Rodzinie, diecezjalnym ojcem duchownym kapłanów.

Odznaczenie Papieża

17 czerwca 2015 roku ojciec Andrzej otrzymał papieskie odznaczenie – Krzyż Zasługi „Pro Ecclesia et Pontifice", przyznane przez Ojca Świętego Franciszka na wniosek biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza w dowód uznania za bardzo gorliwą pracę apostolską na Białorusi. Jest to najwyższe odznaczenie, które Ojciec Święty może przyznać osobie konsekrowanej, nie przyjmującej tytułów kanonika czy prałata z powodu stanu zakonnego..

„Najbardziej jestem Panu Bogu wdzięczny za wielki dar kapłaństwa realizowany w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela. Kapłaństwo nie jest okazją do jakiegoś triumfalizmu, ale do głębokiego zjednoczenia z Bogiem na modlitwie i do pokornej służby dla ludzi, jak pokazał Chrystus umywający nogi Apostołom, bo w kapłaństwie liczy się tylko świętość. Dlatego często muszę robić sobie solidny rachunek sumienia: czy Pana Boga nie zawiodłem? Czy nie powinienem zrobić jeszcze coś więcej?".

Angelina Pokaczajło

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



List do Hebrajczyków przedstawia Chrystusa jako najwyższego kapłana dzielącego naszą ludzką kondycję we wszystkim oprócz grzechu: „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu" (4, 15). Jezus sprawuje w istocie kapłaństwo miłosierdzia i współczucia. Miał bezpośrednie doświadczenie naszych trudności, zna od wewnątrz naszą ludzką kondycję; to, że nie doświadczył grzechu, nie stanowi dla Niego przeszkody w zrozumieniu grzeszników. Jego chwała nie jest chwałą ambicji i pragnienia panowania, ale to chwała miłowania ludzi, przyjęcia i dzielenia ich słabości i obdarzenia ich łaską uzdrawiającą, towarzyszenie z nieskończoną czułością ich męczącej pielgrzymce.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. kanonizacyjnej, 18.10.2015

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



List do Hebrajczyków przedstawia Chrystusa jako najwyższego kapłana dzielącego naszą ludzką kondycję we wszystkim oprócz grzechu: „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu" (4, 15). Jezus sprawuje w istocie kapłaństwo miłosierdzia i współczucia. Miał bezpośrednie doświadczenie naszych trudności, zna od wewnątrz naszą ludzką kondycję; to, że nie doświadczył grzechu, nie stanowi dla Niego przeszkody w zrozumieniu grzeszników. Jego chwała nie jest chwałą ambicji i pragnienia panowania, ale to chwała miłowania ludzi, przyjęcia i dzielenia ich słabości i obdarzenia ich łaską uzdrawiającą, towarzyszenie z nieskończoną czułością ich męczącej pielgrzymce.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w ramach spotkania pasterskiego

Ks. bp Aleksander Jaszewski SDB



Jeżeli chcemy bronić Boga, bronić Jezusa i naszych wartości chrześcijańskich, po pierwsze poznać. Trzeba poznać Tego, który zmartwychwstał, byśmy mieli radość w życiu wiecznym. Wszyscy mamy jedno piękne wspólne imię. I jest to imię – chrześcijanie. Rdzeń tego imienia pochodzi od wyrazu Chrystus. Więc jeśli nazywamy siebie chrześcijanami, powinniśmy być bardzo ściśle złączeni z Chrystusem.

Fragment homilii wygłoszonej na zakończenie Jubileuszowego Roku Terezjańskiego



◆ *Papież Franciszek dokonał kanonizacji czworga błogosławionych: ks. Wincentego Grossi z Włoch, s. Marii od Niepokalanego Poczęcia z Hiszpanii oraz Zelii i Ludwika Martin z Francji – rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Liturgię koncelebrowali kardynałowie i biskupi uczestniczący w XIV Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów. W homilii Ojciec Święty zauważył, że Jezus zaprasza swych uczniów do pójścia za Nim „drogą miłości i służby, odrzucając światową pokusę chęci zajmowania pierwszego miejsca i rozkazywania innym". Ten, kto służy innym i naprawdę nie ma prestiżu, wypełnia w Kościele władzę rzeczywistą, – mówił papież Franciszek.*

◆ *Dobiegł końca Jubileuszowy Rok Terezjański, obchodzony w Hiszpanii z okazji 500-lecia urodzin św. Teresy z Avili. Msze, czuwania modlitewne czy konferencje zostały zorganizowane w katedrach i parafiach. Uroczystej Mszy na zakończenie Roku Terezjańskiego przewodniczył kard. Ricardo Blázquez, a koncelebrowało wielu biskupów i kapłanów. Przewodniczący episkopatu dziękował w homilii za wszystkie łaski, jakie wierni otrzymali w ciągu Roku Jubileuszowego. Po Eucharystii ulicami Avili przeszła procesja z figurą tej świętej.*

◆ *Ponad trzy lata co tydzień katolicy Moskwy modlą się obok Kremla z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Grupa modlitewna, która liczy kilka osób, odmawia dwie części Różańca (Bolesną i Chwalebną), obchodzi mury Kremla i wychodzi na Plac Czerwony. Niekiedy do wiernych dołączają kapłani. „Nie mamy zamiaru epatować, nie jest to także żadna demonstracja – zaznacza jedna z uczestnic modlitwy – jest to nasza skromna ofiara, którą chcemy złożyć za pokój na Ukrainie oraz za nawrócenie Rosji, żeby ludzie porzucili idolów i nawrócili się do realnego szczęścia, którym jest Bóg".*

◆ *Około 350 kolumbijskich kapłanów wzięli udział w akcji „Confess-a-thon". W ciągu dwóch dni oni spowiadali i po prostu rozmawiali z ludźmi w jednym z największych centrów handlowych stolicy „Gran Estación Mall". Zarówno kapłani, jak i wierni, którzy się spotkali ze swoimi pasterzami w tych dniach, przyznają się, że jest to wspaniała okazja, aby przybliżyć się do Pana i przybliżyć Jego do ludzi. Ponieważ Chrystus i dzisiaj podróżuje po naszych ulicach, w tym także po centrach handlowych.*

◆ *W archidiecezji warszawskiej wystartowała kampania zachęcająca rodziny do goszczenia w swoich domach uczestników Światowych Dni Młodzieży. Organizatorzy rozwiewają ewentualne obawy dotyczące bezpieczeństwa, warunków koniecznych do tego, by móc gościć u siebie młodzież z zagranicy, oraz tego jak się z nimi porozumieć. Akcji towarzyszy 3,5-minutowy film w Internecie, bilbordy na ulicach Warszawy oraz specjalna strona internetowa przyjmij.pl. Zainteresowani mogą odnaleźć tam wszelkie informacje dotyczące tego, jak przyjąć w swoim domu młodych oraz gdzie i jak zgłosić swoją chęć przyjęcia ich.*

ekai.pl; credo-ua.org; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło

Święto rodzin diecezji grodzieńskiej odbyło się w Lidzie

● ciąg dalszy ze str. 1

Spotkaniu przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, jego inicjator. Obecny był także biskup piński Antoni Dziemianko, prewodniczący Rady ds. Rodziny przy Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi.

Uczestnicy spotkania modlili się w intencji Ojca Świętego Franciszka, Synodu Biskupów na temat rodziny, trwającego obecnie w Watykanie, oraz w intencji małżeństw i rodzin.

Parafia w Lidzie była obrana miejscem spotkania nie przypadkowo. Patronowie parafii – Święta Rodzina – wielki i godny naśladowania przykład dla młodej wspólnoty parafialnej. W parafii aktywnie działa duszpasterstwo rodzin, do którego należą setki małżonków, znajdujących czas na spotkania formacyjne i adoracje Najświętszego Sakramentu. Proboszcz parafii ks. Józef Hańczyc zawsze gościnnie przyjmuje w świątyni parafialnej, tworząc naprawdę rodzinną atmosferę, żeby każdy czuł się jak w domu.

W tym dniu każdy z uczestników spotkania mógł doświadczyć dużo radości i przeżyć duchowych. Wspólna modlitwa całych rodzin, piękny śpiew, ciepłe rozmowy – jednym słowem, miłość jednoczyła obecnych.

MODLITWA, PISMO ŚWIĘTE I DIALOG FUNDAMENTEM RODZINY

Momentem wzruszającym był czas świadectw, kiedy małżonkowie dzielili się głównie doświadczeniem radości życia w sakramentalnym związku, zgodnym z nauczaniem Kościoła, i tym, jak realizują swoje powołanie jako ojciec i matka.

Podczas świadectw małżonkowie robili mocny akcent na potrzebie praktykowania wspólnej modlitwy w rodzinach – fundamentu każdej rodziny. Mówiono też o częstym czytaniu Pisma Świętego, które pomaga w rozstrzygnięciu kryzysów małżeńskich, oraz o prowadzeniu dialogu, który zawsze jest podmurkiem zdrowych relacji i pomocą w rozwiązaniu różnych pytań, związanych z wychowaniem dzieci i relacjami małżeńskimi.

Uczestnicy spotkali się także przy wspólnym obiedzie, zgotowanym w jednym kociołku. Był czas także na dzielenie się doświadczeniem i zapoznanie się.

DZIECI I MŁODZIEŻ – RADOŚĆ I NADZIEJA

„Szczęście w dzieciach – najlepszy dar na świecie!". Te słowa dużo razy dotykali myśli. Na każdym spotkaniu jest swój program, lecz nie da się zaplanować wszystko zawczasu. Jednak akurat w tym jest sens: „My robimy to, co od nas zależy, wszystko inne – to Boża sprawa!".

„Tęcza talentów", przygotowana przez wolontariuszy z parafii Świętej Rodziny, pomogła dzieciom stworzyć piękne pocztówki i kwiaty dla swoich mam. Dużo zabaw było na placówce „Kalambur sportowy", gdzie nawet ks. bp Aleksander tańczył z dziećmi „małych kaczątków". Były też i niespodzianki: podróż „pociągiem uśmiechów", rozmowa przez „Radio Fala – Bezpieczne dzieciństwo" i inne. Dzieci mimo różnego wieku chętnie dołączały do zabaw, które im proponowali salezjańscy animatorzy razem z siostrą Ireną Barcewicz FMA i o. Edwardem Petelczycem CSsR.

Uroczystej Mszy Świętej pszewodniczył biskup Aleksander Kaszkiewicz. Hierarcha zaznaczył, że w świecie jest dużo rodzin, które nie zważając na różne trudności starają się wiernie realizować Boży zamysł we własnym życiu małżeńskim i rodzinnym. „Dziękujemy Panu Bogu za wszystkie szczęśliwe i trwałe małżeństwa, które są widocznym dowodem tego, że Bóg nie potrzebuje od ludzi tego, co przewyższa ich możliwości" – powiedział ordynariusz grodzieński.

Według słów hierarchy, istnieją małżeństwa przeżywające różne kryzysy, oraz takie, które po długich latach się rozpadają. Kościół uświadamia obowiązek niesienia pomocy takim rodzinom. Biskup zachęcił wspierać modlitwami wszystkie rodziny rozbite i przeżywające trudności, by dzięki łasce Bożej i pomocy bliźnich znalazły one pokój serca, sens i radość życia.

Homilię wygłosił biskup piński Antoni Dziemianko, który uczstniczył w tegorocznym Światowym Spotkaniu Rodzin w Filadelfii (Stany Zjednoczone). Hierarcha podzielił się wrażeniami z tego spotkania i przekazał słowa papieża Franciszka, skierowane podczas niego.

Na „rodzinne" spotkanie przyjechało nie tylko dużo par małżeńskich, ale także ich „pszyszłość" – dzieci. Wiadomo, że dzieci nie mogą przez dłuższy czas być na jednym miejscu i spędzać dużo czasu nad jedną sprawą, przepełnia je energia życia.



Podczas Mszy św. hierarcha udzielił każdej rodzinie pasterskiego błogosławieństwa



Pasterz diecezji grodzieńskiej tańczy wraz z małymi uczestnikami spotkania

WYCHOWANIE DZIECI I EWANGELIZACJA – WAŻNE ZADANIE DLA MAŁŻONKÓW

„Obraz Świętej Rodziny jest dla nas światłem, wyznaczającym prawidłową drogę w burzliwym morzu dzisiejszego świata, żeby trafnie pomagać rodzinom w ich misji i powołaniu" – zwrócił uwagę biskup Dziemianko.

Według słów hierarchy, małżonkowie „powinni brać udział w miłości zakochanych w Chrystusa, opiekować się dziećmi, przekazując im spokojnie i z zaufaniem sens życia, moc wiary, ukazując im wzniosłe cele i wspierając je zwłaszcza wtedy, gdy są słabe i niestałe".

Biskup przypomniał, że rodzina jest „miejscem formacji człowieczeństwa i środowiskiem dla ewangelizacji". „W świecie współczesnym jest wielka potrzeba stałej wiary rodziców, świadectwa małżonków i całych rodzin, by Ewangelia o rodzinie była przekazana z radością i miłością tym, kogo szczególnie dotknął kryzys wiary, kto jest w ciężkiej sytuacji życiowej, –powiedział ordynariusz piński. – Dużo rodzin dzisiaj walczy z problemem niewiary swoich dzieci, daję się zauważyć wzrost rozwodów i związków nieformalnych. Dlatego z jeszcze większym przekonaniem trzeba głosić Ewangelię o rodzinie, daną Bogiem Ojcem przez Jezusa Chrystusa".



Podczas procesji z darami

Biskup dodał, że „tajemnicę miłości w rodzinie można zrozumieć, przyglądając się do Maryi i Józefa, pochylających się nad maleńkim Jezusem". „Każda rodzina ma coś z Rodziny z Nazaretu. Każda rodzina ma za zadanie praktykować taką miłość ofiarną – zaznaczył hierarcha. – Tam, gdzie jest miłość, nie ma samotności. Trzeba znaleźć czas na to, by się zatrzymać, porozmawiać, szukać miejsc i sytuacji sprzyjających budowaniu trwałych więzi".

Podczas Mszy pary odnowili swoje przyżeczenia małżeńskie, wspominając dzień sakramentalnego ślubu. Odpowiadając na pytania, oni mieli możliwość odczuć na nowo, że są powołani do miłości i stworzenia wspólnoty życia. Później całymi rodzinami oni podchodzili do biskupów, którzy kapłańską stułą związywali im ręce, jak w dniu ślubu, i udzielali każdej rodzinie pasterskiego błogosławieństwa. To można nazwać najpiękniejszą chwilą całego spotkania: łzy radości i nadziei było widać na oczach tych małżonków, którzy przypomnieli sobie dzień swojego ślubu i sakramentalne „tak", które potwierdzało pragnienie być do końca życia z tym człowiekiem w miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej.

Ks. Jerzy Martinowicz,
zdjęcia catholic.by

Spotkanie skończyło się aktem oddania rodzin diecezji grodzieńskiej Matce Bożej. Warto zauważyć, że spotkaniu w ten dzień sprzyjała pogoda. Rodziny powróciły do domów z mnóstwem pozytywnych wrażeń, wzmocnieni błogosławieństwem pasterskim, z odnowionymi przyżeczeniami małżeńskimi, żeby być światłem i przykładem dla innych ludzi, dalej świadczyć o Chrystusie, być otwartymi na nowe życie, wychowywać nowe pokolenie w wierze, a najpierw kochać jeden drugiego.

Diecezja grodzieńska obchodziła liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II



Z postacią św. Jana Pawła II związane są liczne daty: 18 maja – rocznica narodzenia, 16 października – rocznica wybrania na Stolicę Piotrową, 2 kwietnia – rocznica śmierci. Data 13 maja – niezapomniane i nadzwyczajne wydarzenie, kiedy w 1981 roku na następcę świętego Piotra został uczyniony zamach. 22 października w całym Kościele w liturgii wspominają św. Jana Pawła II. Właśnie na ten dzień przypada rocznica inauguracji jego pontyfikatu.

● ciąg dalszy ze str. 1

21 października, w przeddzień liturgicznego wspomnienia Świętego, w dekanacie ostrowieckim biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz poświęcił kaplicę pt. św. Jana Pawła II w Centralnym Szpitalu Rejonowym w Michaliszkach. Została ona zbudowana dzięki staraniom proboszcza ks. Anatola Zacharzewskiego przychylności administracji szpitala. W kaplicy stale przechowuje się Najświętszy Sakrament i każdy pacjent może przyjść na modlitwę indywidualną. W każdą sobotę w kaplicy jest celebrowana Msza Święta.

Nawiedzając szpital biskup grodzieński spotkał się z jego pracownikami i pacjentami. Hierarcha podziękował wszystkim pracownikom służby zdrowia za ofiarną i bardzo potrzebną pracę wśród ludzi, dotkniętych chorobą i cierpieniem. Wszystkich zaś pacjentów szpitala biskup zachęcił ofiarować tą swoją chorobę i cierpienie w intencji rodzin oraz za nawrócenie grzeszników.

22 października odbyło się kolejne znaczące wydarzenie dla diecezji grodzieńskiej: w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Makarowcach biskup pomocniczy diecezji Józef Staniewski dokonał uroczystego wniesienia relikwii Świętego, które będą stale przechowywać się w tym kościele.

Po wniesieniu relikwii ogłoszono certyfikat ich autentyczności, przygotowany przez Metropolitę Krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza, wieloletniego sekretarza św. Jana Pawła II w Watykanie.

Podczas Mszy św. bp Józef Staniewski przypomniał w homilii drogę życiową św. Jana Pawła II jak niezłomnego świadka miłości Bożej, Pasterza, który troszczył się o los Kościoła i świata, pochylał się nad ludzką niedolą i już na początku swojego pontyfikatu wzywał do otwierania drzwi Chrystusowi. To wezwanie Ojca Świętego otwierające drzwi wszystkich państw i narodów dla Chrystusa nie traci swej aktualności także dzisiaj – zaznaczył ks. bp Józef.

Po błogosławieństwie nastąpiła chwila modlitwy przed relikwiami oraz możliwość uszanowania w nich św. Jana Pawła II. Jak powiedział proboszcz parafii ks. Paweł Białonos, relikwie te „będą znakiem wiary, nadziei i miłości Bożej”.

Warto też zaznaczyć, że w Makarowcach jedna z ulic nosi miano Jana Pawła II, a przybycie relikwii do parafii stało się możliwe dzięki staraniom proboszcza ks. Pawła Białonosa.



Bp Aleksander Kaszkiewicz poświęcił kaplicę św. Jana Pawła II w ramach wizytacji kanonicznej dekanatu Ostrowiec



Wierni wspólnoty parafialnej w Makarowcach oddają cześć relikwiom Świętego

Według catholic.by,
zdjęcia catholic.by

Jak rozmawiać o wierze z tymi, którzy w nic nie wierzą

Kiedy przyznałem się swojej koleżance, że teraz wierzę w Boga, popatrzyła na mnie tak, niby zwariowałem. Byłem jednym z tych ateistów, którzy z każdej okazji i na każde pytanie związane z chrześcijaństwem z godnością odpowiadają 1) cytatem Nietzschego, 2) cytatem Marksa albo 3) wszystkim powyższym. Delikatnie mówiąc, byłem wrogo nastawiony do religii.

Prawda nie wymaga dowodów, ale warto wiedzieć, jak ją udowodnić, kiedy zaczną się pytać.

Znam z własnego doświadczenia, co myślą ludzie po obu stronach barykady, i mogę z pewnością powiedzieć: wielu chrześcijan z taką gorliwością stara się zdobyć serca i umysły niezłamanych, że osiąga tylko efekt odwrotny – ludzie zaczynają ich unikać. W trakcie przekonań zapominają o niektórych podstawowych mądrych regułach chrześcijańskich – właśnie owych, które tak przekonująco działają na „w nic nie wierzących”.

Przytoczę kilka propozycji co do tego, jak opowiadać o wierze tym, którzy nie wierzą.

To, co mówisz, powinno być przede wszystkim rozumne, a nie tylko emocjonalne

Wśród ludzi, którzy zaprzeczają wierze, istnieje pogląd, że wiara opiera się wyłącznie na emocjach i jest pozbawiona fundamentu rozumowego. W rozmowie z agnostykiem albo ateistą chrześcijanie zbyt często przechodzą na język emocjonalny: „Kiedy zaufałem Panu...”, „Bóg był tak dobry dla mnie...” itp.

Nic błędnego w tym nie ma – jesteśmy powołani, by opowiadać o swojej wierze. Lecz dla ateistów i agnostyków język wiary jest absolutnie cudzy, niewygodny i dokuczliwy. To tak, jakby trzeba ci było słuchać całą tyradę o jakimś przyjacielu twego przyjaciela, którego nawet nigdy nie widziałeś.

Poza tym, opierając się tylko na emocjonalnej stronie dowodowej rozmowy, pozbawiasz swojego współrozmówcę możliwości dowiedzieć się o głębokiej bogatej historii myśli chrześcijańskiej.

Nauka samego Chrystusa – przykład wspaniałej logiki. Jeżeli chcemy naśladować Jego styl, powinniśmy zmuszać siebie mówić nie tylko z przekonaniem, lecz także z racjonalnymi argumentami.

Pamiętaj, że sama w sobie prawda, być może, nie wymaga dowodów, ale jeżeli zaczną cię pytać, musisz umieć dać rozsądną odpowiedź. Trzeba „być w temacie” – „podkuć” siebie w historii i filozofii chrześcijańskiej, oraz w historii ateizmu, aby samemu jeszcze bardziej umocnić się w wierze i odnaleźć ogólne tematy dla rozmowy ze swoimi współrozmówcami. To niewątpliwie zbliża.

Szukaj ogólnego języka w sferze nadprzyrodzonej

Najdziwniejsze jest to, że według sondarzu przeprowadzonego wśród Amerykanów 68% mieszkańców tego kraju, którzy nie przyznają żadnej religii, mimo to wierzy w Boga i chce otrzymywać choćby jakieś doświadczenie duchowe. Nawet najbardziej bezkompromisowi ateiści demonstrowali świadome dążenie do czegoś nadprzyrodzonego. Inaczej mówiąc, pragną nie tylko wiedzieć coś o Bogu, ale także czuć Go na głębokim duchowym, nieziemskim poziomie, wykraczając poza świat materialny.

Mówiąc prosto, jakby nie próbowali nam w naszej kulturze narzucić pogląd, że w życiu realne jest tylko to, co można zmierzyć, zaobserwować i zeskanować, gdzieś w podświadomości wciąż siedzi myśl: „W każdym języku jest ta inna strona, na której znajduje się coś go wspierające lecz nie mieszczące się w nim... To coś i nazywamy Bogiem”.

I nawet jeśli będziesz bardzo przekonująco opowiadać swoim kolegom ateistom, że pokój, którego doświadczają w naturze, albo przypływ energii podczas słuchania muzyki jest niczym innym, jak konkretnym rezultatem działalności konkretnego Boga, jest mało prawdopodobne, że uda ci się przekonać ich w tym, lesz przynajmniej zrozumieją, że między wami jest choćby coś ogólnego. Możemy przypomnieć sobie o tym, jak obficie Bóg obdarzył nas zdolnością czuć wszystko, co jest w tym świecie, i dzielić się tymi uczuciami z innymi ludźmi, opowiadając im o swoich własnych stosunkach z Bogiem.

Nie odmawiaj się od trudnych pytań

„Jeżeli Bóg jest taki dobry, dlaczego w świecie tyle zła?”, „Jeżeli jedyną drogą do zbawienia jest wiara w Chrystusa, co będzie z tymi, kto się narodził i wychowywał w rodzinie niechrześcijańskiej?”, „Skąd mogę wiedzieć, że Bóg istnieje, jeżeli w żaden sposób nie mogę tego sprawdzić empirycznie?”.

Odpowiedzi na podobne pytania często mogą być decydujące dla niewierzących (i, prawdę mówiąc, dla wielu wiernych). I chodzi nie o to, że chrześcijaństwo w ciągu 2000 lat nie zdołało odnaleźć godnych odpowiedzi, ale o to, że odpowiedzi na trudne pytania czasem są nie bardzo ładne i przyjemne.

Więc kiedy po raz kolejny będziesz przeglądać Biblię poszukując słów pociechy, nie zapominaj, że Pismo może ci zaproponować jako lekarstwo gorzką pigułkę. Jako chrześcijanie powinniśmy, zwłaszcza podczas rozmowy o wierze z niewierzącymi, nie omijać trudnych tematów, ale odwrotnie – śmiało o nich mówić, jakby to nie było trudne dla nas i naszych współrozmówców.

Najlepsze świadectwo – twoje życie

Oczywiście, ustępując jedynie Pismu Świętemu, najlepszym świadectwem o chrześcijaństwie jest życie w radości, łasce, pokorze i miłości mimo trudności i niepowodzeń. I jeżeli w mojej sytuacji poznać Boga bliżej pomogły mi rozsądne argumenty, poczucie, że Bóg jest realny, na jakimś nieziemskim poziomie kosmicznym, a także skrupulatne siedzenie w najtrudniejszych kwestiach wiary, moje pierwsze zwrócenie się do Niego odbyło się właśnie dzięki temu, że zauważyłem, jak Chrystus działa w życiu innych wiernych, i zrozumiałem, jak On działał w moim, nawet kiedy jeszcze wcale nie chciałem Go szukać.

Łatwo się niepokoimy, kiedy nie widzimy rezultatów naszych wysiłków w stosunkach z osobami niewierzącymi. Opowiedziawszy o wierze jednemu z nich rozumiesz, ile jeszcze pozostało. W dodatku do tego, wszyscy mamy własne ogrody duchowe, o które powinniśmy dbać, i czasu dla troski o innych po prostu nie wystarcza. Ale ilość ludzi, którzy się oddalają od Boga, wzrasta, i powinno to na nowo poruszyć serca chrześcijan do aktywnych działań. Ja jestem choć i nie dużym, ale jednak dowodem tego, że twoje wysiłki mogą również odnieść sukces.

Wiktor Le Swetman
Według www.hristiane.ru



OPOKA .org.pl

Pielgrzymka Cyganów u Papieża

„Znam z bliska ciężkie warunki, w jakich żyje wielu Cyganów” – mówił Ojciec Święty, przyjmując w Watykanie ich światową pielgrzymkę. Spotkał się z nimi dokładnie w 50. rocznicę wizyty bł. Pawła VI w obozie Romów w Pomezii pod Rzymem.

Franciszek przypomniał liczne problemy, jakich doświadcza ich społeczność: bezrobocie, brak opieki zdrowotnej, wciąganie dzieci i kobiet w handel narkotykami czy organami ludzkimi. Jednocześnie Papież zachęcił, by nie tracili oni nadziei na lepszą przyszłość i sami ją tworzyli. Franciszek zwrócił uwagę na obecność wśród pielgrzymów pochodzącego z cygańskiej rodziny bp. Devprasada Ganawy z Indii. Wyraził radość ze wzrastającej liczby powołań kapłańskich i zakonnych spośród młodych Romów.



Papież spotka się z 400 przedstawicielami religii świata

Specjalną konferencją międzynarodową z udziałem ok. 400 delegatów z całego świata Watykan upamiętni 50. rocznicę ogłoszenia przez II Sobór Watykański deklaracji „Nostra aetate”.

Ten soborowy dokument o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich – najkrótszy, a zarazem jeden z najważniejszych – ogłoszono 28 października 1965 roku. Wyznaczył on nowe kierunki w stosunkach Kościoła katolickiego z innymi religiami.

W trzydniowym spotkaniu, zorganizowanym wspólnie przez Papieską Radę ds. Dialogu Międzyreligijnego i działającą w łonie Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijan Komisję ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, zapowiedziało udział 400 przedstawicieli różnych religii. Na Placu św. Piotra będą oni uczestniczyli w audiencji ogólnej, poświęconej jubileuszowi deklaracji, po czym przewidziane jest ich spotkanie z Papieżem. Także odbędą się dyskusje panelowe m.in. na temat dialogu między religiami, wolności religijnej, związków między religiami a przemocą i pokojem oraz o wychowaniu i przekazywaniu wartości.

Catholic.by

Papież Franciszek otrzymał podarunek od prezydenta Białorusi

Nuncjusz Apostolski na Białorusi abp Claudio Gugerotti osobiście przekazał papieżowi Franciszkowi podarunek od prezydenta Republiki Białoruś Aleksandra Łukaszenki – obraz Niepokalane Serce Maryi.

Obraz ten jest wykonany w starożytnej białoruskiej technice pracy z drewnem „sożska skań”. Papież wysoko ocenił ten gest i poprosił Nuncjusza Apostolskiego przekazać dostojnemu darczyńcy słowa szczerej wdzięczności wraz z Apostolskim błogosławieństwem całemu narodowi białoruskiemu.

Kinga Krasicka

Mieszkańcy Grodna uszanowali obraz Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej

Do obrazu, który znajduje się w bocznym ołtarzu kościoła Matki Bożej Anielskiej w Grodnie pielgrzymowali w tym dniu małżonkowie wraz ze swymi dziećmi. Obecni byli także młodzież i członkowie kółka adoracji Najświętszego Sakramentu.

Mszę św., podczas której czciciele Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej odnowili swoje poświęcenie Pannie Maryi, celebrował o. Antoni Porzecki OFMConv. Proboszcz parafii Matki Bożej Anielskiej podziękował wiernym za przywiązanie do Matki Bożej oraz szerzenie Jej kultu w swoich domach i rodzinach.



Na zakończenie Mszy zostały poświęcone kapliczki Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej, które będą nawiedzać rodziny Grodna i okolic. Będzie to okazją dla wspólnej modlitwy całą rodziną i zapoczątkuje codzienną wspólną modlitwę w rodzinach.

Błogosławioną Celinę Borzęcką i jej córkę Jadwigę wspomnieli w Zaniewiczach

18 października w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jozafata odbyła się uroczystość, podczas której liczni wierni modlili się za pośrednictwem błogosławionej Celiny Borzęckiej oraz o rychłą beatyfikację jej córki Sługi Bożej Jadwigi.

Uroczystej Mszy św. przewodniczył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski, który zachęcił wiernych do wdzięczności Bogu za to, że daje wyraziste wzory do naśladowania, którymi są święci i błogosławieni naszej ziemi. Także podczas nabożeństwa zostały poświęcone obrazy, na których są odzwierciedlone matka i córka Borzęckie, oraz odsłonięte tablice pamiątkowe.



Na uroczystość przybyły w pielgrzymce także współczesne siostry zmartwychwstanki, duchowe córki błogosławionej Celiny i Sługi Bożej Jadwigi. Po Mszy św. zwiedziły one Obremszczyznę, gdzie znajduje się zbudowana ku czci bł. Celiny nieduża kaplica, w budynek której jest włożony symboliczny kamień z byłego majątku Borzęckich.

Spotkanie dla dziewcząt odbyło się w Smorgoniach

Celem spotkania organizowanego przez Wspólnotę Sióstr Salezjanek była chęć pomocy młodej dziewczynie w zgiełku dzisiejszego świata nie bać się wybierać wartości Boże, nie bać się uczyć od ludzi Bożych.

W tym roku siostry salezjanki zaplanowały, że każda trzecia niedziela miesiąca będzie szczególnym czasem spotkania z dwiema wielkimi osobami: Matką Bożą i św. Marią Dominiką Mazzarello. Dlatego uwaga była skierowana nie tylko na scenę Zwiastowania, lecz także na dzieciństwo św. Marii Dominiki. Ta kobieta naucza miłości do Pana, pragnąc coraz bardziej poznawać Jego tajemnicę; jeszcze w dzieciństwie pytała swego ojca: „Co robił Bóg, dopóki nie stworzył nas?”, i



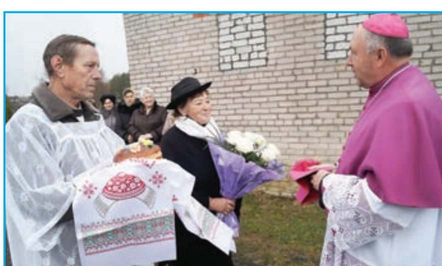
już wtedy marzyła o niebie.

Obecne na spotkaniu dziewczyny razem podziękowały słowami modlitwy różańcowej za życie każdej z nich, prosząc o pomoc, by nadal patrzeć na tych dwóch wielkich świętych i uczyć się od nich zawierzenia wszystkiego Bogu.

Odbyła się wizytacja Kanoniczna dekanatu ostrowieckiego

Podczas wizytacji biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz odwiedził wszystkie kościoły parafialne i kaplicy dekanatu, spotkał się i porozmawiał z wiernymi, duchowieństwem, pomodlił się wraz z nimi i przyjrzał się życiu parafialnemu w tej części diecezji.

W ramach wizytacji biskup Aleksander Kaszkiewicz spotkał się z licznymi wiernymi, dla których wizyta ordynariusza stała się prawdziwym świętem i znaczącym wydarzeniem. Ordynariusz grodzieński między innymi spotkał się w Ostrowcu z medykami, milicją i nauczycielami, a także poświęcił szpitalną kaplicę



św. Jana Pawła II w Michaliszkach. Wizytacja kanoniczna skończyła się 25 października uroczystą Mszą św. w kościele świętych Kosmy i Damiana w Ostrowcu z udziałem duchowieństwa dekanatu.

Rozpoczęła się peregrynacja miniatur symboli duchowych ŚDM wśród młodzieży Grodna

Poświęcenie Krzyża ŚDM i ikony Matki Bożej Salus Populi Romani oraz wręczenie ich delegacjom młodzieży parafii Grodna odbyło się podczas Mszy św., której przewodniczył koordynator ŚDM na Białorusi ks. Antoni Gremza.

Celem spotkania, w którym udział wzięli młodzi wierni z różnych parafii grodzieńskich ze swoimi duszpasterzami, a także młodzież z Nigerii, było duchwe i organizacyjne przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w Krakowie w 2016 r., a także przeprowadzenie przed nimi peregrynacji miniatur Krzyża i Ikony wśród młodzieży każdej parafii Grodna.



W ramach spotkania ks. Antoni przedstawił obecnym prezentację o tym, jak spotykali symbole ŚDM na Białorusi, oraz wideo, w którym młodych zapraszają na ŚDM do Krakowa.

Na Grodzieńszczyźnie modlili się za pracowników służby medycznej

Z okazji wspomnienia św. Łukasza, patrona służby medycznej, Msze św. w intencji medyków odbyły się w Lidzie i Grodnie.

W szpitalnej kaplicy Matki Bożej z Lourdes w Lidzie kapłani podczas Eucharystii modlili się o potrzebne łaski dla pracowników służby zdrowia. W homilii ks. Andrzej Liszko przypomniał słowa Jezusa: „Nie wyście mnie wybrali, lecz Ja was wybrałem”, dodając, że jest to także ważna misja posługi – służenie choremu człowiekowi, służenie samemu Chrystusowi, i ważne jest, aby to zrozumieć w swojej pracy.

Z kolei w bazylice katedralnej św. Franciszka Ksawerego w Grodnie biskup Aleksander Kaszkiewicz przewodniczył nabożeństwu w intencji pracowników urzędów medycznych Grodzieńszczyzny. Podczas Eucharystii pasterz podkreślił



ważną rolę przedstawicieli tego zawodu w głoszeniu Ewangelii tam, gdzie kapłan lub inny wierny dojść nie może.

Po Mszy Świętej ks. bp Aleksander spotkał się także z przedstawicielami grodzieńskiego Duszpasterstwa Służby Zdrowia im. świętych Kosmy i Damiana i życzył im, aby codzienną posługę pełnili z radością, aby przynosiła ona dobre owoce.

Sakrament Bierzmowania w Zareczance

Kandydaci do Bierzmowania z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przygotowywali się do tego dnia przez udział w katechezie, życiu sakramentalnym Kościoła oraz przez modlitwę indywidualną.

Biskup Aleksander Kaszkiewicz, który udzielił wiernym sakramentu, zachęcił młodych ludzi, wzbogaconych w tym dniu darami Ducha Świętego, być odważnymi świadkami wiary w swoim środowisku. Z kolei młodzież obiecała być we współczesnym świecie prawdziwymi świadkami Chrystusa.

Proboszcz parafii ks. Wiktor Myśluk zachęcił swoich parafian w tym dniu, przeznaczonym przez biskupa grodzień-



skiego Diecezjalnym Dniem Modlitwy za Rodziny, aby każda rodzina odnajdywała czas na wspólną modlitwę i przekazywała kolejnym pokoleniom główne prawdy wiary i tradycje chrześcijańskie.

Relikwie bł. Celiny Borzęckiej przybyły do parafialnej świątyni w Brzostowicy Małej

Teraz wierni parafii św. Antoniego z Padwy będą mogli modlić się w świątyni parafialnej za pośrednictwem Błogosławionej.

Mszy Świętej w parafii w Brzostowicy Małej przewodniczył w tym dniu biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski, który zachęcił wiernych szerzyć kult Błogosławionej i pogłębiać swoje życie duchowe przez zapoznanie się z jej dziedzictwem duchowym.

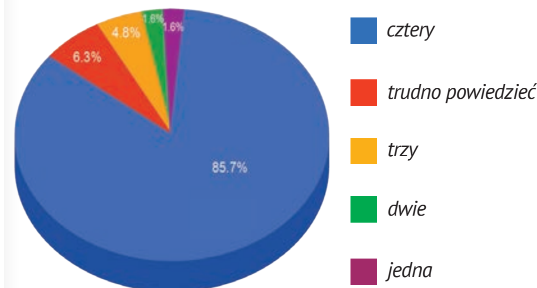
Wspólnota wiernych, która w tym dniu zyskała nową orędowniczkę w Niebie, ma wielką nadzieję, że kult błogo-



sławionej Celiny będzie się szerzyć nie tylko w diecezji grodzieńskiej, ale także na całej Białorusi.

WYNIKI SONDY

Ile jest części Różańca?



Pytanie kolejnej różańcowej sondy przede wszystkim ma charakter katechetyczny. Respondenci odpowiadając na pytanie sondy, powinni byli przypomnieć sobie ile części ma Różaniec. Bardzo proste pytanie, odpowiedź na które wiedzą nawet dzieci przygotowujące się do Pierwszej Komunii. Nikt nie będzie miał trudności w odpowiedzi, jeżeli bierze do rąk różaniec systematycznie. Zdecydowana większość dała prawidłową odpowiedź – Różaniec ma cztery części.

Kolejne wyniki sondy komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Bardzo prosta sonda, na którą wszyscy powinni znać odpowiedź. Papież Jan Paweł II 16 października 2002 r. dodał czwartą część Różańca – Tajemnice Światła, zachęcając do jego odmawiania każdego dnia. W chrześcijaństwie Różaniec przeszedł własną drogę. Najstarsze zapiski dotyczące tej formy modlitwy pochodzą z czasów pierwszych pustelników, którzy mieli ponoć zwyczaj odmawiania stu „Ojcze nasz” dziennie. By nie zmylić liczby, zacni mężowie wiązali na sznurach węzełki, przypinali do sznurów patyczki lub nawiązywali koraliki. Przypominają się w tym momencie mi słowa świętego Jana Pawła II: „Różaniec jest moją ulubioną modlitwą”. Czy możemy to samo powtórzyć za Papieżem?

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

2 listopada 1952 r. – ks. Ludwik Witkowski SDB, *prob. Dworzec;*
9 listopada 1950 r. – ks. Czesław Dobulewicz, *prob. Nacza;*
10 listopada 1940 r. – ks. Kazimierz Łaban, *prob. Cudzieniszki;*
13 listopada 1994 r. – ks. Jacek Jakubczyk SAC, *duszp. Bieniakonie.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Witam wszystkich czytelników rubryki młodzieżowej „Na skrzyżowaniu". W dzisiejszym numerze zastanowimy się nad wzorem miłości Bożej, istotą tolerancji i niepowtarzalnością każdego człowieka. Dowiemy się, na czym bazują się harmonijne stosunki wzajemne ze światem oraz co można zgubić, zakrywając się od ludzi.
Naprzód z Bogiem!


Angelina Pokaczajło

Dodać tolerancji do bukietu uczuć moralnych

CYTAT Z BIBLII: *„Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego" (Ga 5, 14).*

Obecnie na Ziemi mieszka ponad 7 miliardów osób. Ale wśród ludzi nie ma nawet pary jednakowych. Nie było i nie będzie. Każdy z nas jest niepowtarzalny i znaczny; i Bóg równie dzieli na wszystkich swoją miłość. Warto naśladować ten wzór.

INTENCJA MIESIĄCA: *abyśmy potrafili otworzyć się na osobiste spotkanie i dialog ze wszystkimi, również z tymi, których mają inne niż my przekonania*

Kiedy człowiek jest pewny siebie i trzyma się swych przekonań, nie boi się on porównania z innymi punktami widzenia. Żaden nurt ideologiczny nie może konkurować z poglądami, które są w świadomości niezachwiane. Módlmy się o tą pewność wewnątrz każdego z nas.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA: *tolerancja*

Tolerancja oznacza poszanowanie innych poglądów, trybu życia, zachowania się, zwyczajów. Nie jest tym samym co obojętność albo przyjęcie innych poglądów, tylko polega na przyznaniu innym prawa do życia zgodnie z własną pozycją. Tolerancja jest stosowana wobec różnych grup narodowościowych, rasowych, religijnych. Jest ona także aktualna codziennie w stosunku do bliźnich: dotyczy wyrozumiałości wobec zwyczajów i charakteru innych.

Według tej zasady my też nie powinniśmy nikomu nawiązywać swoich przekonań. Harmonijne stosunki ze światem są oparte o szacunek i zrozumienie.

CEL MIESIĄCA: *dodać tolerancji do bukietu uczuć moralnych*

Wszyscy pragniemy być szczęśliwi. Tolerancja jest gotowością zaakceptowania tego, że inny także pragnie szczęścia. Jeżeli ma się komuś dobrze, ale mi to przeszkadza, zdołam to zaakceptować. Zdołam cieszyć się z tego, że mój bliźni jest szczęśliwy. Ważne jest zrozumienie tego, że jesteśmy równi, i otwierać się na dialog.

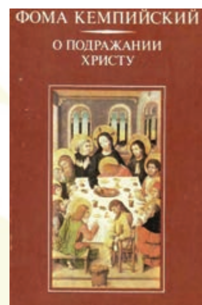
SPRAWA MIESIĄCA: *zbliżyć się do nieprzyjaciela*

Na pewno każdy kiedyś odczuwał nieprzyjazny stosunek do siebie albo ze swojej strony do kogoś. Przyczyną jest odróżnienie od innych. Często człowiek jest wrogo nastawiony do ludzi, których nie rozumie. Lecz to nie może służyć podstawą do tego, aby zamknąć się przed współdziałaniem. Możliwie w taki sposób ryzykujemy nie poznać niczego nowego, stracić szansę zostać szczęśliwymi w partnerstwie z kimś?

PIOSENKA MIESIĄCA: *„Odmień mnie", Aleksy Korotajew*

W piosence śpiewak zwraca się do Jezusa i prosi, aby się zmienić pod siłą Jego miłości. „Jak czekam, by skrzydła rozwinąć, być obok pragnę, słyszeć głos Twój, iść za Tobą". Żeby odczuć prawdziwą miłość Chrystusa potrzebujemy odnowy wewnętrznej. Mocy dla tego wyprasza u Jezusa śpiewak.

KSIĄŻKA MIESIĄCA: *„O naśladowaniu Chrystusa", Tomasz à Kempis*



Traktat ten, napisany, jak jest uważane, około 1427 roku, służył wsparciem dla mnóstwa wiernych i tarczą od niewiary w bardzo trudną dla chrześcijaństwa zachodniego epokę reformacji. Jest złożony z 4 ksiąg i 18 rozdziałów, wśród których „Wbrew próżnym opiniom ludzkim" i „O tolerancji dla wad innych ludzi".

W ciągu kilku ostatnich wieków była najczęściej wydawanym (oprócz Biblii) wydaniem teologicznym. Jest przetłumaczona na ponad 90 języków. Ponownie publikowana za granicą ponad 5 tysięcy razy.

OSOBA MIESIĄCA: *święty Leonard*

Urodził się Leonard 20 grudnia 1676 roku w niewielkiej osadzie nadmorskiej Porto Maurizio (Włochy) w rodzinie rybaka. Otrzymał dobre wychowanie religijne. W dzieciństwie często zbierał przy kaplicy swoich przyjaciół dla wspólnej modlitwy.

Studiował w Rzymie na słynnym Collegium Romanum. W 1697 roku wstąpił do franciszkanów reformatów. W 1703 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Marzył wyjechać z misją do Chin, ale plany przekreślił pogorszający się stan zdrowia. Po ciężkiej chorobie całkowicie poświęcił się pracy kaznodziejskiej. W ciągu 40 lat był rekolekcjonistą i kaznodzieją w różnych parafiach. Był niestrudzonym misjonarzem narodowym znanym jako „Apostoł Włoch". Przemawiał do ludzi z wielką wiarą prostym językiem. Dzięki temu wśród słuchaczy często zdarzały się liczne nawrócenia.

W sposób szczególny szerzył nabożeństwa do Matki Bożej i Męki Pańskiej. Zapoczątkował odprawianie Drogi Krzyżowej, która bardzo szybko się upowszechniła. Założył dużo religijnych bractw. Napisał kilka książek na temat moralności.

Zmęczony pracą przy ambonie i w konfesjonale, zmarł 26 listopada 1751 roku. Beatyfikowany przez papieża Piusa VI w 1791 roku, kanonizowany w 1867 roku przez papieża Piusa IX. Jest uważany za patrona rekolekcjonistów.

Do których świętych mamy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w listopadzie
Wszyscy Święci (1 listopada), św. Elżbieta (5 listopada), św. Ernest (7 listopada), św. Andrzej (10 listopada), św. Krystyna (12 listopada), św. Albert (15 listopada), św. Salomea (19 listopada), św. Rafał (20 listopada), św. Katarzyna (25 listopada), św. Leonard (26 listopada), św. Stefan (28 listopada).

Wszystkie uwagi i propozycje piszcie na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki pokachailo.lina@gmail.com.



Odbyło się spotkanie członków różańcowego ruchu modlitewnego diecezji grodzieńskiej

24 października w sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce odbyło się spotkanie członków Kółek Żywego Różańca. Spotkanie zostało organizowane przez ks. Michała Łastowskiego, diecezjalnego moderatora wspólnoty Żywego Różańca i kustosza sanktuarium w Kopciówce. W tym dniu miejsce szczególne było odwiedzione modlitwie różańcowej, która odmawiana była przed Najświętszym Sakramentem. Uczestnicy spotkania modlili się w intencji rodzin diecezji, prosząc, aby każda rodzina była Kościołem domowym i wychowywała w wierze kolejne pokolenia.











Jak katolik ma się zachowywać przy łóżku umierającego?

Oczywiście, że nie można dać „uniwersalnej" recepty: każda sytuacja jest indywidualna. Jeżeli jest możliwość zaprosić kapłana, on udzieli umierającemu ostatnich sakramentów.

Dzięki łasce sakramentu namaszczenia chorych osoba chora otrzymuje siłę do ściślejszego zjednoczenia z Męką Chrystusa. Cierpienie jako konsekwencja grzechu pierworodnego otrzymuje nowy sens: zostaje ono udziałem w Chrystusowym dziele zbawienia.

Nieprzypadkowo sakrament ten, chociaż udziela się nie tylko na łożu śmierci, nazywają „Ostatnim Namaszczeniem". Nadaje on umierającym szczególną siłę i odporność dla ostatniej walki przed przejściem do Domu Ojca.

Wraz z sakramentem namaszczenia chorych umierającemu udziela się „ostatniego pożegnania" – Eucharystii. Przyjmowane podczas przejścia do Ojca Ciało i Krew Chrystusa mają szczególne znaczenie.

We wszystkich tych obrzędach świecki katolik, znajdujący się przy łóżku umierającego, może i powinien uczestniczyć.

We wszystkich bez wyjątku przypadkach przy łóżku umierającego nieodzowna jest modlitwa. Ona w ostatnich chwilach powinna być szczególnie gorliwa, gdyż jak ostrzega Piotr Apostoł w swoim liście, „przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć".

Przed śmiercią człowiek może doświadczać silnych pokus, gdyż zgodnie z twierdzeniem Soboru trydenckiego diabeł „stara się oddalić od ufności w miłosierdzie Boże".

Jeżeli umierający jest świadomy i w odpowiednim stanie, najlepiej wraz z nim odmówić „Ojcze nasz", które zawsze wydaje obfite owoce, oraz „Zdrowaś Maryjo" – modlitwę w sposób szczególny „wskazaną" „w godzinę śmierci naszej", jak twierdzą jej słowa, – a także doksologię.

Zaleca się także modlitwa Koronką do Miłosierdzia Bożego. Za pośrednictwem świętej Faustyny Kowalskiej Pan wzywał nas do szczególnej modlitwy Koronką przy łóżku umierającego.

Witaj, Mały Przyjacielu! Z pokolenia na pokolenie nasi przodkowie opowiadali jeden drugiemu przypowieści kryjące w sobie pewne pouczanie. Dużo historii doszło też do dzisiejszych czasów. Jedne z nich są zdolne nas inspirować, drugie wywołują uśmiech, zaś trzecie zmuszają zastanowić się nad czymś. Wszystkie one przenikają w serca podobnie jak nasiona, które przez pewien czas zakiełkują i wydadzą owoce.

Proponujemy Ci, nasz Mały Przyjacielu, skorzystać z wielowiecznego doświadczenia i napełnić się przepiękną mocą przodków. Redakcja rozpoczyna publikację cyklu przypowieści chrześcijańskich. Wraz z rodzicami i kolegami możesz odnajdywać w nich sens. Ale tylko na pierwszy rzut oka tłumaczenie może wydawać się łatwym i oczywistym. W rzeczywistości zrozumienie historii może otrzymać się niejednoznaczne: często jedno tłumaczenie dopełnia inne, a czasem nawet są one ze sobą sprzeczne.





Aniołowie do pomocy

Zechciał pewien człowiek wziąć udział w budowie świątyni, ale dużo pieniędzy nie miał. Więc udał się w góry, wyciął płytę granitową, opracował ją, wypolerował i postanowił odnieść ją jako dar.
Zaczął szukać tragarzy, lecz nikt się nie zgadzał tak ogromny kamień dostarczeć do świątyni mniej niż za pięć monet. A człowiek nie miał takich pieniędzy.

Raptem podchodzi do niego czterech mężczyzn – mali, chudzi – i mówią:
– Doniesiemy twój kamień za jedną monetę, tylko powinieneś nam pomóc. Położymy ten kamień tobie na ramiona, a sami będziemy z czterech stron podtrzymywać.
– Ale ta płyta mnie od razu zmiażdży, a wy jesteście tacy chudzi, też ją nie utrzymacie – odpowiedział człowiek.
– Sam decyduj. Ale zastanów się, dlaczego chcesz zrobić podarunek świątyni: dla Boga postarać się albo przed ludźmi popisać się?
Pomyślał człowiek i mówi:
– Chcę postarać się dla Boga.
Pomodlił się i nastawił swoje ramiona. Zwalili mężczyźni płytę mu na ramiona, a ona z niewiadomej przyczyny okazała się bardzo lekka. Szybko dotarli do świątyni. Obrócił się człowiek, aby z mężczyznami się rozliczyć, a ich i śladu nie widać.

Kto pomógł człowiekowi? Dlaczego było mu łatwo nieść płytę?
Co człowiek zrobił przed tym, jak zwalił kamień na ramiona? Jakich uczynków oczekuje od nas Pan?

Przygotowała Angelina Pokaczajło

Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dymitrowi Nieścierowi z okazji Imienin i Urodzin składamy serdeczne życzenia: zdrowia, radości, sił i wytrwałości w pracy, opieki miłosiernego Boga i św. Patrona, darów Ducha Świętego, dobrych ludzi obok. Dziękujemy za przykład wiary i pobożności.

Wierni ze w. Wincuki i okolic

Czcigodnemu Księdzu Tadeuszowi Krisztopikowi w tym szczególnym dniu – dniu Imienin – życzymy szczęścia płynącego z Bożego wybrania, obfitości łask Bożych, ufności i nadziei w Panu. Życzymy, abyś niósł Dobrą Nowinę, szerzył radość, nadzieję i miłość, abyś był znakiem obecności miłującego Pana pośród ludu Bożego. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień posługi kapłańskiej. Wszyscy ludzie spotkani na drodze niech darzą życzliwością i dobrocią, a wszechmogący Bóg niech zsyła swoje dary.

Wierni z par. św. Józefa w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Wiacześławowi Matukiewiczowi z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, wszelkich łask Bożych na każdy dzień, radości, nieustannych sił dla służenia Panu, a także wszystkich darów Ducha Świętego i nieustannej opieki św. Patrona. Szczęść Boże!

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Dudów

Czcigodnemu Księdzu Leonardowi Stankowskiemu z okazji Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech Twój dzień będzie oświecony promieniami miłości Bożej i Jego miłosierdziem. Niech wszechmogący Bóg wspiera Cię na każdej drodze i obficie wynagradza swoimi łaskami. Niech Matka Boża nieustannie czuwa nad Tobą i otula Cię płaszczem swojej macierzyńskiej opieki. Wszystkiego najlepszego! Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Sołów

Czcigodnemu Księdzu Dymitrowi Nieścierowi z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia, duchowej i fizycznej mocy dla dalszej posługi, pomocy Bożej i realizacji planów duszpasterskich. Niech dobry Bóg obdarza Cię wszelkimi łaskami i wzmacnia w pełnieniu niełatwej posługi kapłańskiej. Niech św. Patron nieustannie modli się za Tobą przed ołtarzem Pana. Niech Duch Święty otula swym światłem każdy dzień Twej posługi kapłańskiej. Niech Jezus zawsze będzie Twoim Przyjacielem, a Jego Matka przytula Cię do swojego serca. Dziękujemy Ci za opiekę duchową, troskę o naszą świątynię i uwagę do każdego wiernego naszej parafii, za naukę, szczerą modlitwę i cierpliwość.

Wierni z kapl. Suraż

Czcigodnemu Ojcu Witoldowi Żelwetro z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, szczęścia, dobrego humoru, sił i wytrwałości w pracy duszpasterskiej, dobrych ludzi obok, a także spełnienia marzeń i realizacji wszystkich planów. Niech dobry Bóg obdarza Cię swym błogosławieństwem, a św. Patron opiekuje się w każdej chwili.

Z pamięcią modlitewną członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Lipniszek

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Marianowi Chamieni z okazji Urodzin z całego serca składamy życzenia. Niech Pan Bóg obdarza Cię mocnym zdrowiem, każdy dzień niech będzie napełniony Chrystusowym błogosławieństwem, światłem Ducha Świętego i opieką Matki Najświętszej. Niech nieszczęścia Cię omijają, a radość i pokój napełniają każdy dzień życia. Bóg zapłać za opiekę nad nami, za naukę i ofiarność pracy kapłańskiej.

Z modlitwą parafianie z Szydłowic

Czcigodnemu Ojcu Witoldowi Petelczycowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich darów od miłosiernego Pana. Niech zdrowie zawsze sprzyja, siły nie słabną, w duszy mieszka spokój i szczęście, a obok będą tylko życzliwi ludzie. Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym ze Szczuczyna

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Czurganowi w dniu Imienin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń mocnego zdrowia, codziennej radości, pomyślności w pracy duszpasterskiej, sił i wytrwałości w pełnieniu posługi, mocy do przeciwstawiania się złu, a także wszystkich darów Ducha Świętego na każdy dzień. Niech Twój św. Patron zawsze się Tobą opiekuje i prowadzi najpiękniejszą drogą do Pana.

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Juraciszek

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Łozowickiemu z okazji Imienin szczerze życzymy błogosławieństwa Bożego na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej, nieustannej opieki Matki Bożej i św. Patrona oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech Twe zdrowie będzie mocne, a radość – codzienna. Niech plany się realizują, a obok zawsze będą życzliwi ludzie.

III Zakon św. Franciszka, Apostolat „Margaretka", Kółka Żywego Różańca oraz chór parafialny z par. Teolin

Szanownym Paniom Genowefie Wydrze, Genowefie Kryszałowicz i Genowefie Gedroicz z okazji Urodzin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego: mocnego zdrowia na długie lata życia, codziennej radości, pogody ducha, pomyślności w osiągnięciu postawionych celi, a także obfitych łask Bożych i opieki Matki Najświętszej.

III Zakon św. Franciszka, Apostolat „Margaretka", Kółka Żywego Różańca oraz chór parafialny z par. Teolin

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Stanisławowi Pytelowi z okazji 30. rocznicy święceń kapłańskich oraz 25. rocznicy posługi w naszej parafii z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych. Niech każdy dzień będzie szczęśliwy i błogosławiony, obok będą dobrzy i szczerzy ludzie, zawsze gotowi przyjść z pomocą, Duch Święty niech obdarza Cię swoimi darami, a Matka Boża opiekuje się Tobą codziennie.

Z wdzięcznością rodzina Rusznickich

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Stanisławowi Pytelowi z okazji 30. rocznicy święceń kapłańskich oraz 25. rocznicy posługi w naszej parafii składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń połączonych z modlitwą. Niech każdy Twój dzień będzie oświecony błogosławieństwem Bożym i napełniony Jego obfitymi darami. Niech wiara, nadzieja i miłość zawsze żyją w Twoim sercu. Niech się realizują wszystkie Twoje plany i w życiu będzie jak najwięcejwspaniałych chwil. Szczęść Boże!

Wierni z par. Wasiliszki

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Łozowickiemu z okazji Imienin szczerze życzymy wszelkich łask Bożych. Niech każdy następny dzień Twojego życia będzie lepszy od poprzedniego. Niech w sercu zawsze żyją wiara, miłość i nadzieja, z twarzy nie schodzi uśmiech, a obok będą ludzie, gotowi pomóc w trudnej chwili. Życzymy także mocnego zdrowia, optymizmu i pomyślności w pracy kapłańskiej. Szczęść Boże!

Z pamięcią modlitewną członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duczom Czyśćcowym z Radunia

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Dymitrowi Nieścierowi z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia. Życzymy dobrego zdrowia, błogosławieństwa Bożego, radosnych chwil w życiu, darów Ducha Świętego, pięknych i obfitych plonów we wszelkich sprawach oraz opieki Najświętszej Maryi Panny. Niech Twój Patron chroni przed nieszczęściem i pomaga w różnych sytuacjach. Dziękujemy Ci, Księże Proboszczu, za piękne głoszenie Słowa Bożego, dobre, czułe serce i za dobry humor.

Komitet Kościelny oraz wierni z par. Gieraniony

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowozycia@mail.grodno.by; http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 6398; nakład: 7200; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna